

Koszanowo_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Pniewy	PN_KS_001
Miejscowość	Koszanowo	PN_KS_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	22.07.2013	Miejsce wykonania	Świetlica wiejska
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Plik audio MP3; brak informacji.
Przeprowadzający	D.S.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PN_KS_001	K	45 l.		Członkini Koła Gospodyń Wiejskich, zajmuje się rękodziełem.
PN_KS_001	K	56 l.	Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich	

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	O pochodzeniu nazwy: „Wiem, że tutaj było to podmokły teren, to tyle ja wiem. (...) I po prostu dużo tutaj było wierzby i tu pletli koszyki w tej wikliny. (...) Te starsze panie, które tutaj żyły tak opowiadały.”; „Może kosze, nowe, kosze... I tak... ” „Tutaj było dużo gospodarzy niemieckich (...) ale czy inna nazwa była trudno mi powiedzieć.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„Cmentarz był niemiecki tutaj (ewangelicki). Wiem, że jak ja tutaj przysłałam i tutaj spółdzielnia miała buraki (...) to pamiętam jeszcze nagrobki tam były.” Błoki: „w innym miejscu tam bloków nie ma, tylko w tym jednym są.” Spółdzielnia: „jako forma spółdzielni to w tym rejonie się zachowała.” Przód Koszanowa: „jak z Pniew się wjeżdża.” Tył: „za figurą.” „Powiedzmy od tego tutaj miejsca, tu jest takie centrum nie, jakby rynek nasz, a tam dalej to jest tył. (...) Początek i tyły takie. Czasem mówi się także „na dole”.” „No Huby to nie mówimy, tył zawsze. (...) Miejscowi tak (Huby – przyp. badacza) nie mówią.” Kapuśniki: „to też jest taki właśnie teren, na którym była dobra ziemia, taka ciemna (...) i tam sadzono kapustę, bo tam rosła.” Śliwina: „droga taka nie, ino nie ma tam śliwek ale tak była nazwana.” Na szufli: „to były gospodarstwa po starych ludziach, którzy

	mieszkali. Dzieci wywędrowały do miasta i te gospodarstwa już podupadły.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	„Jest Mogielnica, tak się nazywa ta rzeka i ona idzie bardzo daleko, ale ja pani nie powiem, gdzie.” „Później takie stawki są takie (...) do zbierania wody w parku.” „I piękny park tu był.”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	„No dąb jest stary, ale jaki on stary jest, to ja nie wiem.”
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	„No my przeważnie sobie po imieniu mówimy, nie. Kiedyś to tam jakieś przezwiska dawali.” „Ale normalnie chyba to mówili, że Koszanowiacy, coś takiego, nie. (...) Te stare osoby, co tu mieszkały nie, same o sobie tak mówiły.”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Osoby z zewnątrz wołają „po nazwiskach.” W Koszanowie jest wielu mieszkańców o nazwisku Jandy, w tym dwóch Andrzejów, którzy mają żony o tym samym imieniu (Mirka). „Niektórzy się śmiali, że jak rzucisz kamieniem w Koszanowie to albo w kota, albo w Jandego (śmiech)”
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	„No była tutaj taka jedna opowieść (...) długo, długo powtarzali, że w czasie wojny ktoś zabijał świnie. No i brat czy kuzyn zgłosił to do Niemców i go zastrzelili tutaj pod... gdzie Domin mieszkał, wiesz. Tam podobno go zastrzelili. (...) Tutaj mieszkała taka stara pani Woźniak i ona to opowiadała i później taka pani Przybylak była. (...) No taka była tragedia trochę.”

		<p>Na pytanie o nazwisko zastrzelonego człowieka: „Jeżeli się pomylę, to się pomylę, ale chyba Przybylak.”</p> <p>Potencjalne źródła: biuletyny w gminie, książka <i>Pniewy i okolice</i>.</p>
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p>Andrzejki: W domach informaterek nie obchodziło się tego dnia w żaden szczególny sposób.</p> <p>„Próbowaliśmy sobie my we własnym zakresie, Andrzejki żeśmy sobie robili, także spotykaliśmy się przy kawie, przy słodkim. (...) (Wróżenie – przyp. badacza) też było z wosku.”</p> <p>„Dzieciom żeśmy robili, ale to takie świeże wszystko jest.”</p> <p>Katarzynki: „To już kompletnie nie (śmiech).”</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	<p>„Tak, rogale się piecze. (...) Wie pani co, kiedyś żeśmy piekły rogale takie właśnie nadziewane tam makiem. No ale że w tej chwili ten mak to niby, że nie, no to normalnie z powidełkami, z dżemikiem.”</p>
3.	Adwent	Brak informacji.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>„No oczywiście, dzieciaki są tutaj zapraszani. (...) Tu w ogóle nic się nie działo, dopóki my nie zaczęliśmy działać.”</p> <p>W domach: „Rano miła niespodzianka, że znajdują jakieś słodczyce i tam powiedzmy jakieś drobiazgi.”</p> <p>„To wystawiają swoje (buty – przyp. badacza) tylko wyczyszczone do połysku. (...) Przed drzwi, tak jak w bloku to my przed drzwiami na wycieracze.”</p> <p>„No to jest po prostu tak, że Mikołaj był i zostawił – wszystkim</p>

		domownikom.”
5.	Wigilia	<p>„Bardzo uroczyście (...), jest tych dań dwanaście, tak jak powinno być i tego się pilnuje. Co najmniej musi być te dwanaście.”</p> <p>Choinkę ubiera się „w samą Wigilię, mąż ubiera z wnuczką (...) na bloku to tylko sztuczna. (...) Siano jest pod obrusem. (...) No ja mam jeszcze bombki od za dzieciaka mam (...) są stare, różne, najróżniejsze. (...) Nie tak jak moda teraz jest na jeden kolor. Czubek musi być elegancki na górze.”</p> <p>„U nas trochę wcześniej (ubiera się choinkę – przyp. badacza). Ale bukiet, jakiś akcent żywego świerku jest. (...) Biały obrus. I ryby też, karp, nie. (...) Też na bogato, jak choinka, to ma być choinka, nie jakieś mody. No i jeszcze u mnie akurat to takie dziecięce wyroby, coś takiego. (...) Pierniczki, łańcuch jak dzieciaki były mniejsze, to był klejony. (...) miało być nakładzione na choinkę, jak ma być choinka.”</p> <p>U jednej z informaterek choinka stoi do Trzech Króli, a u drugiej do Matki Boskiej Gromnicznej.</p> <p>Do kolacji siada się „po zmroku, pierwsza gwiazdka.”</p> <p>Prezenty „Gwiazdorek przyniesie, tylko nie wiadomo, kiedy. (...) Tutaj były takie chłopaki z 20... jeszcze z 15 lat temu (...) to przebierali się za Gwiazdora, orzechów nabrali (...) i na godzinę przychodzili pod drzwi, dawało im się prezent dla dzieciaków, a oni w zamian za to dzieciakowi dawali ten prezent jako Gwiazdory i garść takich zdrowych orzechów. No i wtedy było przeżycie, było super. (...) Po wieczery wigilijnej.”</p> <p>„Ale jeszcze też chodzili tacy, tacy no dorośli chłopcy, chłopcy i też z różgami, nawet bez prezentów, z witką i lali</p>

		<p>tam na przykład dziewczyny i chowały się, kwik nie.”</p> <p>„(Kiedyś prezentów – przyp. badacza) to takich nie było, nawet tak nie było takich bogatych tych tylko każdy to, co było, i ziemniaki, i tam powiedzmy ten śledzik, ryba (...).”</p> <p>Jest zwyczaj chodzenia na pasterkę.</p> <p>Potrawy na wigilijny stół: smażony karp, makielki, ryba w galarecie, śledzik, sałatka, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą i grzybami, kapusta z grochem, barszcz z uszkami, zupa grzybowa, zupa rybna, chleb, opłatek, kompot z suszonych owoców, makowiec obowiązkowo i piernik.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>„O, to trzeba się najeść i wyjść na spacer obowiązkowo na świeże powietrze. (...) A do nas przyjeżdżają znowu zawsze goście.”</p> <p>„My akurat (...) w rodzinie jest Darek, to on obchodzi imieniny w pierwsze powiedzmy święto, to jedziemy do nich, a później do moich rodziców, do mamy.”</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>„Oj, hucznie! (śmiech) No tutaj robimy, mamy taką orkiestrę, takiego pana, który nam tutaj ładnie gra i z zewnątrz bardzo chętni (bo tutaj mało kto) przychodzą na Sylwestra i wtedy wspólnie wychodzą petardami tam o dwunastej, życzenia się składa i wszyscy czy się znają czy nie znają składają sobie życzenia, to było uroczyste takie, bardzo miło.”</p> <p>„I tak spędzaliśmy od kilkunastu lat (śmiech).”</p> <p>Dochód z Sylwestra przeznaczany jest na organizację innych imprez dla mieszkańców Koszanowa w ciągu roku.</p> <p>Nie są znane wróżby sylwestrowe. „Życzenia tylko.”</p>

8.	Trzech Króli	<p>„Te jasełka były chyba, nie, czy jak to te siostry przyjechały.”</p> <p>„A tak, to po prostu idą do kościoła.”</p>
9.	Kolędnicy	<p>„W Bytyniu to wiem, że Siwki latają, to wiem na 100%.”</p> <p>„W Kamionnie tutaj Bery chodzą.”</p>
10.	MB Gromniczej	<p>„Że idzie się ze świecą do Kościoła i ta świeca jest poświęcana i wraca się do domu, to się zapala świecę, obchodzi się domostwo tutaj. (...) Trzyma się ją pod ręką cały rok i się zapala podczas burzy.”</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Karnawał: „Jak mój syn chodził do szkoły to (...), tu się organizowało wszystkie zabawy szkolne na rzecz budowy szkoły i wtedy wszystkie zabawy karnawałowe były tutaj, u nas, (...) ale to tak przez osiem lat, jak nasze dzieciaki chodziły (...) 1985 do 1990 tak tu się działo.”</p> <p>Tłusty Czwartek: „Pączki pieczemy (śmiech). (Smaży się – przyp. badacza) na smalcu, typowo na smalcu. W środku powidła ze śliwek, przeważnie.”</p> <p>Ostatki: „No, co tu można powiedzieć... My już tego nie robimy tutaj, nie, to tak każdy chyba sam sobie te ostatki robi, nie?”</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>„Tak, dzieciaki topią, nie. Także chodzą tam nad stawek (...) i zawsze tam topią tę Marzannę.”</p> <p>„Ale to naprawdę w szkole jest uroczyście (...) i te gaiki robią. (Gaiki to – przyp. badacza) gałąź od tego przystrojona wstążeczkami, kwiatkami, tam były nawet konkursy w szkole. Szkoła działa, prosperuje.”</p> <p>Kiedyś zwyczaj ten nie był znany.</p>

13.	Środa Popielcowa	<p>„No to do kościoła, nie i tam głowę się posypie tym popiołem, ten popiół się przyniesie do domu, jeżeli ktoś nie może iść.”</p> <p>„No i też pali się ten, z kościoła... kadzidło, no. (...) Ksiądz właśnie ma kosz i się idzie ofiarę się rzuca i ewentualnie zabiera się w woreczku przyszykowane i to się zapala w domu i się kadzi, powiedzmy. (...) Otwiera się, wysypuje się powiedzmy na taką miseczkę i się okadza (...) w środku, w pomieszczeniach.”</p> <p>„To jest tam przeciwko chorobom, odgonić te złe duchy.”</p>
14.	Śródpoście	<p>Potrawy szykowane podczas postu: „Oczywiście, śledzia, ziemniaki, nie, takie delikatniejsze. (...) Ziemniaki są w całości, takie gotowane w mundurkach, śledź jest w śmietanie i wtedy tam z cebulką, nie, i gzik.”</p> <p>„W poście te piątki to się tak szczególnie, żeby nie było.”</p> <p>„Organizacja zabaw i to tak hucznego to się nic nie robi tam. (...) Jakby ktoś tam wyskoczył, to już by się gadało.”</p> <p>„Przestrzega się tak raczej, nie, na wiosce to się tak czuje te święta, tak inaczej to jest. To nie jest tak, jak w mieście – anonimowo.”</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>„Palmy się robi, idzie się do kościoła.”</p> <p>„Z baż, tutaj gryczpan, wstążeczki, dzieci wykonują też kwiatki z tego, z bibuły, to w szkole. (...) Kwiaty z bibuły wplata się między jakieś takie, sztuczne powiedzmy kwiatki albo takie właśnie coś takiego suchołuski i wysoko, jak najwyżej, żeby było, najkolorowiej.”</p> <p>Palmy święci się w kościele i przynosi do domu.</p>

16.	Triduum Paschalne	<p>„W Wielki Piątek to jest ścisły post. (...) Dwa lekkie posiłki, jeden taki w miarę do sytości i tam bez żadnych słodczy, rarytasów. (...) Obiad to jest cieniutki taki, że powiedzmy ziemniaczki z, tam, serka, polewka.”</p> <p>„Wielka Sobota to wielkie porządki. (...) My święcimy potrawy tutaj w sobotę, przy figurze.”</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka) /Niedziela Wielkanocna	<p>„Koszyczek, palemka, biała serweta, na tym baranek (...), jajko, kielbaska, szyneczka (p. Lucyna), chlebek, obowiązkowo chlebek, sól, pieprz, musztarda, chrzan (p. Lucyna). (...) wszystkie te symbole życia tam, babeczka, mazurek i jakaś czekolada tam albo zajaczek czekoladowy czy coś tam.”</p> <p>„Baranek z masła musi być: gryczpanem uszka, z pieprzu oczka, ogonek jeszcze żeśmy z gryczpanu robili.”</p> <p>Podczas święcenia pokarmów zbierane są też dary dla Caritasu (ustawia się specjalny kosz, do którego wkłada się produkty żywnościowe). Idąc do domu ze święcenia mieszkańcy składają sobie życzenia.</p> <p>„W pierwsze święto święconeczkę się zaczyna. (...) Na śniadanie pierwsze to jest podzielenie się jajeczkiem (...), każdy musi to święcone jajeczko dostać.”</p> <p>Podczas dzielenia się jajkiem, domownicy sobie składają życzenia.</p> <p>„Idzie się do kościoła na szóstą, nie, na rezurekcję. (...) I tam jest bardzo uroczyście, nie.”</p> <p>„Nawet dzieci na świetlicy przygotowują też pisanki. (...) Dzieci mają swoje koszyczki, tam w szczególności słodczy, nie, i rano dzieciaki zbijają się, które jajko wytrzyma (śmiech). W niedzielę, przy śniadaniu.”</p>

		<p>„I drobne prezenty dzieciom też, na zajączka.” „Gniazdko się robi wtedy na dworze też, już w sobotę (...), gniazdko szykujemy dla wnuczki i ona później buszuje między tymi choinkami gdzie to gniazdko jest nie (śmiej). (...) Słodczyce typowo, czy pomarańczka. (...) Ale jest frajda, bo zabawa. (...) W niedzielę po śniadaniu się szuka zajączka.”</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>„Lanie się równo! Wodą.”</p> <p>„To już było od zawsze tutaj, nie?”</p>
19.	Zielone Świątki	<p>„My mamy św. Ducha kościółek (...) i właśnie jest procesja z naszej parafii Wawrzyńca procesja idzie tam, do klarysek i później jest wieczorem powrót tej procesji i jest msza na rynku.”</p> <p>„No to na Zielone Świątki jak idziemy do kościoła, to każdy zrywa, ulice Pniew są ustrojone brzózkami, i każdy stara się zerwać kawałek z tej brzózki (...) Odrywają kawałek tej brzózki i wkładają w ogródki, żeby krety nie ryły, no i żeby robaki coś tamtego (...), ja tak wkładam za lustro albo za coś, że to taki dobrobyt.”</p>
20.	Boże Ciało	<p>„Boże Ciało jest bardzo oficjalne, takie jest uroczyste. (...) Znowu od parafii św. Jana idzie procesja przez całe miasto do Wawrzyńca i tam na rynku jest msza. (...) Dziewczynki sypią kwiatki. (...) No i my mamy jeszcze taki jeden dzień w oktawie (...), oprawę taką, my wszystko niesiemy, dana wieś. (...) Asysta.”</p> <p>„Jeżeli idzie procesja, to tam się urywa z tych brzózek, bo to brzózkami jest ta cała droga tak obstawiona.”</p> <p>„I na Zielone Świątki, i na Boże Ciało.”</p>

		„Wkłada się (brzoźki – przyp. badacza) w ogród albo w domu się gdzieś tam zakłada (...) żeby tam rosło ładnie, no a w domu, żeby szczęście było.”
21.	św. Jana	„W Pniewach to wianki były puszczane.” W Koszanowie: „nie, nie mamy nawet gdzie.”
22.	MB Zielnej	„Idzie się z tymi kwiatkami pozbieranymi (...), są takie symbole, np. zioła muszą być i, powiedzmy, kłosy zbóż. (...) Takie właśnie polne muszą być (...), to co jest, co się najdzie. (...) Żeby dobrobyt był. Idzie się z tym do kościoła, ksiądz święci i przynosi się do domu.”
23.	MB Siewnej	„No msza jest, ale czy to się tak obchodzi, to nie wiem.” „U nas na wsi nie ma nic.”
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	„Oj, bardzo uroczyście. Jeździmy na groby. Też jest msza na cmentarzu i komunia na cmentarzu (...), cała msza jest po prostu na środku cmentarza.” „Porządkuje się i te... wianki. Wianki, znicze.” Kiedy nie było pomników, groby stroiło się świerkiem.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Majowe – „litania i pieśni majowe do Matki Boskiej. Akurat my mamy przy krzyżu. (...) Wszystkie dni mają, cały maj. (...) wieczorem, przeważnie o 19.” Nabożeństwa oraz krzyż szykuje jedna z mieszkańek wsi, krzyż stoi na jej gruncie.

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe

1.	Narodziny i chrzest	<p>„No dziecko chrzci się i później robi się ten poczęstunek do chrzestnych i dziadków, najbliższą rodzinę. Nie robi się tego w lokalach, tylko w domu.”</p> <p>„Jeżeli się na przykład dziecko tam urodzi, to np. sąsiedzi czy znajomi przychodzą z małym prezentem, jakiś ciuszek albo coś drobnego takiego.”</p>
2.	Ślub i wesele	<p>„No to jest tam taki orszak, że tam w domu młodej pani się zbierają, nie i jest też (...) purlalam, przed ślubem w piątek. Dla znajomych, dla sąsiadów, nieproszonych gości.”</p> <p>„I to się normalnie poczęstunek ustawia na stołach, goście przychodzą, biją butelkę, i trochę muzyki, potańczą sobie, życzenia. (...) Ale przeważnie to się robi przed domem tej młodej pani, (...) to tak jak wesele jest właściwie.”</p> <p>„Było, że w piątek przed ślubem a teraz ze względu na to, że to zmęczenie i to, to jest tydzień przed ślubem.”</p> <p>„No i specjalnie później jest taki kawałek na weselu dla nieproszonych gości. Że ludzie stali pod tym i patrzyli, to się ich zabierało i te trzy kawałki orkiestra grała właśnie dla tych gości, nie.”</p> <p>„Teraz tak bardziej w lokalach robią.” „A kiedyś było w domach, przed domami lub na takich salach, jak ta. (...) kiedyś takie podłogi się wypożyczało (...) do tańczenia.”</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>„Właściwie cała wieś idzie na taki pogrzeb.”</p> <p>„Po sąsiadach, po wsi nawet całej, tutaj Andrzej sołtysem jest, zbiera przy podatku powiedzmy jakąś tam kwotę, żeby starczyło (na zamówienie mszy i przygotowanie wiązanki dla zmarłego – przyp. badacza).”</p>

		„Kiedyś jak ta osoba zmarła, leżała i odmawiało się różaniec.” Teraz ciało od razu przewozi się do Pniew.
4.	Inne zjawiska	Informatorzki wspominają także spontaniczne potańcówki, które organizowało się na łąkach. W wiosce było kilku muzyków, ludzie się zbierali i „robił się z tego ubaw nieplanowany.”
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<p>Nawarka: „to się gotuje znowu kluski na mleku, hartuje się. To się bierze też mąkę, gotuje się wodę i później sypie się do wrzącej wody mąkę, powstają takie drobne kluseczki i się hartuje mlekiem. To jest taka nawarka. Niektórzy to jedzą na słodko, niektórzy na słono. Ja akurat i chleb z powidłami do tego. To akurat ja to mam z domu.”</p> <p>Polewka: „to jest taka zupa z maślanki, gotuje się troszeczkę wody, soli się tą wodę, nie, później się wlewa litr maślanki i troszeczkę najwyżej tam śmietanki do tego. I się doprawia do smaku. I to jest albo do picia, albo na talerzyk trochę i ziemniaki.”</p> <p>Makiełki: „to jest taka bułka w mleku namoczona i do tego mak zmielony z cukrem i przyprawy, miód, rodzyunki, wszystkie tam bakalie do tego, nie”</p>
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		<p>Jedna z informaterek zajmuje się różnym rzemiosłem, rękodziełem: wikliniarstwo, szycie, wykonywanie wieńców dożynkowych i artykułów ozdobnych.</p> <p>Stosowane materiały: tkaniny, papier, bibuła, materiały naturalne - wiklina, zboże, trawy, kwiaty. Część kupuje w hurtowniach, część (naturalne) zbiera i wysiewa</p>

samodzielnie. Preferuje naturalne tkaniny: len, bawełny.

„To mnie interesuje od dawna, zawsze mnie kręciły takie rzeczy, żeby coś zrobić z niczego. A byłam na zasiłku dla bezrobotnych w urzędzie pracy i tam byłam też skierowana do pracy (...) nie pasowało mi (ze względu na nieregularne godziny pracy, co trudno było pogodzić z prowadzeniem domu – przyp. badacza) i tam panie wpadły na pomysł, właściwie wspólnie żeśmy po takiej rozmowie doszły do tego, że mogłabym otworzyć działalność gospodarczą i być w domu w godzinach, które by mi pasowały (...) i wykonywać pracę, którą lubię.”

Informatorka rzemiosła uczyła się częściowo od mamy, a częściowo z własnej inicjatywy i pracując w warsztacie krawieckim.

„Natchnienie to właściwie z tego, co zobaczę, gdzieś podejrzę. Coś dodam, coś pozmieniam. Również Internet jest źródłem, taką kopalnią wiedzy.”

O stosowanym wzornictwie: „(...) więcej naturalne te wzory, przyrody, liści, coś takiego, prostota więcej taka.”

„Z KUL-u mieliśmy trzy lata właśnie taki uniwersytet ludowy (...) i też mieliśmy takie rękodzieło, takie wyrabianie różnych rzeczy, stroików, artykułów dekoracyjnych.” – zajęcia, o których mowa odbywały się zimą w Pniewach, uczęszczały na nie obie informatorki.

Informatorka nie zdawała żadnych egzaminów czeladniczych bądź mistrzowskich, nie należy do STL ani innych organizacji.

Nagrody, odznaczenia: „Miłe słowa uznania no i że się komuś tak podobało coś, co wykonałam. Oficjalnych nie.”

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	We wsi znajduje się krzyż. Informatorcy nie wiedzą od kiedy stoi ani kto był fundatorem.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	„Jest figura Jana, którą żeśmy też odnowili w ramach inicjatywy Koła i tutaj z sołtysem razem.” „Figurę żeśmy odnawiali, to żeśmy się tak dowiedzieli, że niby tutaj pan Jandy (...) Leon? Leon i Franciszek Adam, to oni (...) tę figurę postawili.”
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Do Pniew, siostry Ledóchowskie przecież. (...) Bo tam jest sanktuarium siostry Ledóchowskiej.” „Z Pniew idzie pielgrzymka do Biezdrowa.” „Z Chełmna idzie pielgrzymka do Pniew i później wracają.”
6.	Lokalne odpusty	Odpust w Pniewach.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	„Pierwsza niedziela września jest. (...) Gminne dożynki to są.” „Jest msza święta, podziękowanie za plony.” „Nieraz się zbiega, że jednego dnia są i parafialne, i dożynki gminne. (...) W tym roku było, że w jedną niedzielę było to, a w następną było, powiedzmy ten, dożynki gminne.”
----	---------	--

		<p>„Wieniec to musi być prawie wszystkie zboża, które są. Owies, pszenica, jęczmień, żyto. Barwy narodowe, kościelne i narodowe, i jakiś symbol kościelny – powiedzmy krzyż, hostia i chleb. I ziarna, orzechy, jakieś tam kwiatki.”</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	<p>„Tak, na Dzień Dziecka.”</p> <p>Informatoriki wspominają także: Pożegnanie lata i Jesienne spotkania przy kawie. Na św. Krzysztofa odbywa się święcenie samochodów w Pniewach.</p> <p>„Albo pieczenie ziemniaka, co tutaj siostra z gitarą przyjechała.”</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>Sylwester: „Naszą taką tradycją był właśnie Sylwester. Mieliśmy tutaj właśnie do dyspozycji tą salę, zaplecze kuchenne jest i tak właśnie tutaj z kilkoma paniami żeśmy przygotowywały to wszystko (...) Taką grupą właściwie jesteśmy, która tak działa i te pieniążki, które były za bilety były później przeznaczane na takie pikniki i coś dla wsi, dla dzieci.”</p> <p>„Bardzo dużo mieliśmy z zewnątrz gości, bardzo im się tutaj podobało. I myśmy piekły placki, robiły sałatkę, same barszcz i to jest parę osób z reguły. (...) Przygotować przed i po, to jest normalne.”</p> <p>Objazdy pól: „Objazdy pól tu na przykład tutaj mamy takie słynne, że co roku jest objazd pól wyznaczony, rolnicy przyjeżdżają, mają prelekcje. (...) Placek drożdżowy, chleb z miodem. Gospodarze tam zbierają informacje jakie odmiany, to jest rowerowy objazd pól. (...) Bryczka, koń i wtedy jedzie cała ekipa.”</p> <p>Odbywa się co roku, na przełomie maja i czerwca, ale nie zawsze jest w Koszanowie, miejscowości się zmieniają.</p>

„Tutaj myśmy wymyślali jeszcze konkursy dla nich, konkurencje, co jak się nazywa na przykład z gwarą poznańską, przyjeżdżali, później musieli wykonać różne rzeczy z oczami zawiązanymi, mieli rozpoznać po dotyku np. stary sprzęt.”

Inne: „My sobie robimy tu takie: Dzień Kobiet, Dzień Babci, jesienne wieczory (...) i wtedy one (zespołu ludowe, np. Chełmianki, Wrzos działający przy Domu Seniora, panie z Kaźmierza) przyjeżdżają, tu nam ładnie śpiewają.”